

Józef Krzywda

Ewolucja wymogów stawianych katolikowi w małżeństwie mieszanym w świetle norm Kodeksu i prawa posoborowego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 23/1-2, 185-199

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF KRZYWDA CM

**EWOLUCJA WYMOGÓW STAWIANYCH KATOLIKOWI
W MAŁŻENSTWIE MIESZANYM W ŚWIETLE NORM KODEKSU
I PRAWA POSOBOROWEGO**

Treść: Wstęp. I. Głębsze rozumienie obowiązku wierności własnej wierze. II. Problem chrztu i katolickiego wychowania potomstwa. III. Formy i sposoby zabezpieczenia składanych zobowiązań.

Wstęp

Przepisy Kodeksu prawa kanonicznego w dziedzinie małżeństw mieszanych wkrótce po ich ukazaniu się, napotkały zwłaszcza na terenach misyjnych na poważne opory i trudności.

Wymagania stawiane stronie katolickiej, szczególnie w zakresie jej obowiązków w stosunku do potomstwa, w praktyce niejednokrotnie były nie do zrealizowania. Nakaz zachowania własnej wiary, zobowiązanie jej do troski o nawrócenie współmałżonka do Kościoła katolickiego oraz obowiązek ochrzczenia i katolickiego wychowania dzieci, nie raz przekraczał jej siły i możliwości moralne i duchowe. Mimo najlepszej woli, na skutek takich choćby okoliczności jak np.: pewne obowiązujące prawa i zwyczaje danego narodu, stanowiły wprost obiektywne, nie do pokonania przeszkody w realizacji obowiązujących przepisów prawa kościelnego. W związku z tym coraz częściej napływały prośby do Stolicy Apostolskiej, co wskazywało na coraz pilniejszą potrzebę dokonania zmian w obowiązującej dyscyplinie.

Okolicznością sprzyjającą podjęciu problematyki związanej z małżeństwami mieszanymi był Sobór Watykański drugi. Jako owoc soborowych dyskusji ukazuje się, wydana przez Kongregację Doktryny Wiary, w 1966 roku, Instrukcja *Matrimonii Sacramentum*¹, która po raz pierwszy po wydaniu Kodeksu, podała nowe przepisy o małżeństwach mieszanych w charakterze norm ogólnokościelnych.

Przepisy Instrukcji zostały zamierzone „ad experimentum”. Praktyka miała wykazać, na ile odpowiadają rzeczywistości.

Kolejny etap rozważań nad zagadnieniami z dziedziny małżeństw mieszanych wyznaczył pierwszy Synod Biskupów w Rzymie w 1967 roku. W toku obrad poświęcono sporo miejsca relacjom, które składowali poszczególni uczestnicy Synodu z doświadczeń weryfikacji prze-

¹ Instructio de matrimoniis mixtis *Matrimonii Sacramentum*, AAS 58(1966) 235—239

pisów Instrukcji *Matrimonii Sacramentum* na własnym terenie. Efektem gruntownej analizy i szerokiej dyskusji całej problematyki były nowe projekty rozwiązań, które znalazły swój wryaz w motu proprio Pawła VI, *Matrimonia Mixta* z 30 marca 1970 roku².

Jest rzeczą znamionną, że obecnie obowiązujące normy motu proprio *Matrimonia Mixta* znalazły się w całości w nowym projekcie *O Sakramentach*³ w związku z czym należy przypuszczać, że ewentualne zmiany, jeśli w ogóle nastąpią, nie dotyczą już istotnych zasad obowiązujących obecnie norm.

I. Głębsze rozumienie obowiązku wierności własnej wierze

W wypadku małżeństwa katolika z osobą niekatolicą, ochrzczoneą czy nie ochrzczoneą, naczelnym problemem jaki się tu jawi w tym szczególnym układzie, jest zagadnienie wierności strony katolickiej własnej wierze (kan. 1060). Problem ten tym bardziej jest złożony, że nie chodzi tu tylko o prawo czyste kościelne, lecz o obowiązek, który ma swoje źródło w prawie Boskim. Dlatego też, jeśli w danym przypadku zawarcie małżeństwa mieszanego niesie z sobą niebezpieczeństwo utraty wiary przez katolika, wówczas zawarcie takiego związku jest zabronione przede wszystkim przez prawo Boże⁴. Zakaz ten jednak, pomimo iż swoimi korzeniami sięga prawa Bożego, to nie posiada on charakteru prawa bezwzględnie obowiązującego. W przypadku bowiem, gdy maleje ryzyko utraty wiary przez katolika, ustaje zakaz prawa Bożego. Ponieważ zawarcie takiego związku małżeńskiego zabrania również prawo kościelne, zachodzi w każdym poszczególnym przypadku konieczność uzyskania uprzednio dyspensy i to pod rygorem nieważności, jeśli chodzi o związek różnej religii i pod sankcją niegodziwości, w wypadku odmiennego wyznania⁵.

² Litterae Apostolicae motu proprio datae *Matrimonia Mixta*, 31 martii 1970, AAS 62(1970) 257—265

³ *Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici recognoscendo, Schema documenti Pontificii quo disciplina canonica de Sacramentis recognoscitur*, Vaticani 1975, s. 78—79; *Communicationes* 5(1973) 70

⁴ Benedictus XIV., Ep. *Encycl. Magnae nobis*, 29 ian. 1748, *Fontes*, t. II, n. 387, s. 150; Gregorius XVI., *Litt. Ap. Quas Vestro*, 30 apr. 1841, *Fontes*, t. II, n. 497, s. 788; S. C. S. Off., *Instr. (Ad Archiep. Corcyren)*, 3 ian. 1871, *Fontes*, t. IV, n. 1013, s. 317; Pius XI., *Litt. Encycl. Casti Connubi*, AAS 22(1930) 571; Cappello F., *Tractatus canonicus moralis, De sacramentis*, t. V, *De matrimonio*, Marietti 1961, n. 309, s. 293; Conte a Coronata M., *De sacramentis tractatus canonicus*, Romae 1945, t. III, n. 262, s. 321; Gasparri P., *Tractatus canonicus de matrimonio*, Romae 1932, t. I, n. 440, s. 259—260; Vernz-Vidal, *Jus matrimoniale*, Romae 1946, n. 177, s. 205; Vermeersch-Creusen, *Epitome iuris canonici*, Mechliniae — Romae 1927, t. II, n. 330, s. 204.

⁵ Conte a Coronata M., dz. c., n. 265; s. 235; Gasparri P., dz. c., n. 444, s. 262; Cappello F., dz. c., n. 308, s. 392.

Porównując prawodawstwo przedkodeksowe oraz normy Kodeksu z obecnie obowiązującym prawem w tej dziedzinie, dochodzimy do wniosku, że przeakcentowanie w małżeństwach mieszanych teorii rękojmi prawnych pociągało za sobą niejednokrotnie szkody w działalności apostołskiej i duszpasterskiej⁶. We wnioskach zgłaszanych w okresie przygotowawczym na Sobór Watykański drugi, spotkać można już, acz sporadyczne i jeszcze bardzo ogólnikowo sformułowane, sugestie w kierunku zmian w obowiązującej powszechnie dyscyplinie, która w wielu wypadkach musiała być niejako „korygowana” przez stosowanie dyspens. Tak np. Episkopat Fort Wayne postuluje, aby przeszkodę odmiennego wyznania, jako wzbraniającą, zmienić na przeszkodę zrywającą. Rację takiego stanowiska uzasadnia się tym, że akatolik często, byleby uzyskać dyspensę, składa fałszywe rękojmie. Wydaje się, zauważają Biskupi, że w tym wypadku sam przepis nie spełnia swego zadania, przeciwnie, stwarza poważne niebezpieczeństwo dla wiary strony katolickiej⁷. Podobny wniosek wysunęli Biskupi Aleksandrii twierdząc, że istnieje większe niebezpieczeństwo dla katolika w małżeństwie z osobą niekatolicką ochrzczoneą niż z nie katolikiem nieochrzczoneym⁸. Podobną opinię reprezentuje Cullinane J., Biskup Camberensis, wyjaśniając, że nie widzi żadnej racji, dla której podtrzymuje się różnicę między przeszkodą różnej religii a przeszkodą odmiennego wyznania. Sądzi, że ryzyko utraty wiary nie jest większe w związku różnej religii niż w wypadku odmiennego wyznania. Wydaje się, że raczej bywa odwrotnie. Strona bowiem nie przynależna do żadnej religii, czy wyznania, jest bardziej obojętna na sprawy wiary związane z religią współmałżonka⁹.

W okresie bezpośrednich przygotowań do prac Soboru, komisja *De Disciplina Sacramentorum* poświęciła specjalny rozdział problematyce małżeństw mieszanych¹⁰. Tekst schematu nie wnosi w tym wypadku, jeśli go porównać z wymogami Kodeksu, nic nowego. Jedynie co można odnotować, jako godne uwagi, to fakt próby nowych sformułowań. Kolejny projekt wnosi już pewne nowe akcenty. Przede wszystkim złagodzony imperatywny ton kanonu 1060. Podkreślono ponadto motyw prawa Bożego, jako dominującą rację, dla której Kościół zabra-

⁶ Labelle J., *Les cautions equipollentes concedées au Japon*, *Revue de droit canonique* 16(1966) 164—165; zob. Tomco J., *Matrimoni misti*, Napoli 1971, s. 52.

⁷ *Acta et documenta Concilio Oecumenico Vat. II apparando, Series I, (Antapraeparatoria), vol. II, pars VI, Concilia et vota Episcoporum ac Praelatorum*, Vaticani 1960, s. 325.

⁸ Tamże, s. 268—269

⁹ *Antapraeparatoria, Series I, vol. II, pars VII, Concilia et vota Episcoporum ac Praelatorum*, Vaticani 1961, s. 589.

¹⁰ *Schema Decreti de matrimoniis mixtis propositum a Commissione de disciplina sacramentorum (text A), Praeparatoria Concilii Vaticani II, Quaestiones de disciplina Sacramentorum*, Vaticani 1962.

nia zawierania małżeństw mieszanych¹¹. Podkreślono przy tym szczególnie wyraźnie, że Kościół nie odmawia dyspensy od przeszkód różnej religii i odmiennego wyznania, biorąc pod uwagę okoliczności miejsca, osób i czasu, byleby tylko na skutek zawarcia danego małżeństwa nie poniosło szkody Królestwo Boże¹².

Jest to niewątpliwie sformułowanie jeszcze dość ogólnikowe, niemniej zawiera już w sobie konkretną orientację a jednocześnie przypomina kluczową zasadę, od której Kościół nigdy odstąpić nie może.

Kwestie związane ze sprawami małżeństw mieszanych definitywnie zamyka formuła tzw. „Votum”, które wraz z załącznikiem wniosków Ojców Soboru przesłano Papieżowi¹³.

Jeśli tekst „Votum” nie dotyka spraw bezpośrednio związanych ze sprawami wiary strony katolickiej, a uwaga dokumentu koncentruje się głównie na zagadnieniach dotyczących odpowiedzialności katolika wobec potomstwa, to Instrukcja *Matrimonii Sacramentum* szczególnie jasno mówi o obowiązku wierności własnej wierze przez katolika. Wyrażenia: „obligatio tutandi, servandi, profitendi propriam fidem”¹⁴, nie pozostawiają w tym względzie cienia wątpliwości. Od tego obowiązku nie może dyspensować nawet najwyższa władza kościelna, gdyż nie może tu zmieniać prawa Bożego¹⁵.

Problem zatem tkwi nie w ustawodawstwie kościelnym, jako takim, które tylko precyzuje i sankcjonuje w tym względzie prawo Boże, lecz w istocie, cała trudność pochodzi z odmiennych stanowisk jakie reprezentują strony w sprawach religijnych. Trzeba bowiem jasno i wyraźnie sobie uświadomić fakt, że z reguły tego rodzaju układ nie posiada obiektywnych warunków dla realizacji celów, które są właściwe i istotne dla małżeństwa.

Ponieważ Instrukcja *Matrimonii Sacramentum* tylko częściowo roz-

¹¹ *Schema decreti de matrimonii sacramento, caput II, De matrimoniis mixtis (tekst B), Schema Constitutionum et Decretorum de quibus disceptabitur in Concilio Sessionibus, Vaticani 1963, 7 a*, „Ipsa lex divina vetat, si inde periculum immineat; ne pars catholica a fide deficiat”, por. Gerhartz J., *Des Mischehe, Das Konzil und die Mischehen — Instruction, Theologie und Philosophie* 41(1966) 390.

¹² *Schema decreti (tekst B)... dz. c., 7d* „Ab his impedimentis Ecclesia pro temporum, locorum personarumque rationibus et adiunctis dispensationem non recusat, dummodo Regnum Dei damnum inde non patiatur”.

¹³ *Entwurf des Votums über das Sacrament der Ehe, Schema Voti de matrimonii sacramento* (tłum. niemieckie: Gerhartz J.), *Lexicon für Theologie und Kirche*, Herder, Freiburg—Basel—Wien 1968, s. 595; tenże, *Mischehe, das Konzil...* dz. c., s. 379.

¹⁴ *Instructio de matrimoniis mixtis...* dz. c., AAS 58(1966) 237.

¹⁵ Kaelin J., *Le problème majeur des mariages mixtes; L'éducation religieuse des enfants*, *Nova et Vetera* 18(1968) 117—140; Lengsfeld P., *Das Problem Mischehe*, Freiburg 1970, s. 63; Bernhard-Légrand, *L'instruction „Matrimonii sacramentum” sur les mariages mixtes*, *Revue de Droit Canonique* 19(1966)64.

wiązała niektóre kwestie, postanowiono zająć się pozostałymi do rozstrzygnięcia sprawami, na Synodzie Biskupów w 1967 roku¹⁶.

Tym razem zasadnicze problemy ustawiono w aspekcie wymogu pewności moralnej, mianowicie: brzmiało pytanie, czy do udzielenia dyspensy wystarczy, że kompetentna władza uzyska pewność moralną, że stronie katolickiej nie grozi żadne niebezpieczeństwo utraty wiary?¹⁷

Dyskusja synodalna wniosła liczne pozytywne wyjaśnienia i szereg nowych spostrzeżeń. Mimo licznych różnic w poglądach, lecz dotyczących raczej elementów drugorzędnych, większość uczestników wypowiedziała się za tym, że istotnym warunkiem do udzielenia dyspensy a równocześnie wystarczającym motywem skłaniającym do zezwolenia na zawarcie małżeństwa mieszanego, jest uzyskanie przez dyspensującego pewności moralnej, że rzeczywiście nie grozi stronie katolickiej niebezpieczeństwo utraty wiary¹⁸.

Jest rzeczą znamionną, że w przedstawionym pytaniu nie ma żadnej wzmianki o rękojmiałach. Cała natomiast uwaga wyrażonej kwestii koncentruje się na wymogu pewności moralnej. Dalej, nie ma mowy o wzajemnych relacjach, katolik — nie katolik. Jak widać, ograniczono się tylko, do nakreślenia pewnej orientacji oraz wyakcentowano te elementy, które miały stanowić pewną wytyczną pomocniczą dla określenia w przyszłości obowiązujących przepisów.

Aktualnie obowiązujące normy motu proprio *Matrimonia mixta* wydaje się idą tak daleko, jak na to pozwala prawo Boże. Może forma określonych norm nie osiągnęła tu jeszcze właściwej tego typu problematyce przejrzystości i precyzji. Jeśli chodzi natomiast o meritum zagadnień to trzeba stwierdzić, że prawodawca wprawdzie poszedł na daleko idące ustępstwa w stosunku do dotychczas obowiązującej dyscypliny, ale tylko tam, gdzie było to możliwe. W kwestiach podstawowych: zachowania wiary, chrztu i katolickiego wychowania potomstwa przez katolika norma nie może ulec zmianie. Dlatego też motu proprio *Matrimonia Mixta* w każdym poszczególnym przypadku małżeństwa mieszanego stawia przed katolikiem wyraźne żądanie: aby oświadczył, że jest gotów odsunąć od siebie wszelkie niebezpieczeństwo utraty wiary¹⁹.

Powyższe określenie normy w formie negatywnej, może w wielu

¹⁶ *Argumenta de quibus disceptabitur in primo generali cœtu Synodi Episcoporum, pars altera (Argumenta)*, Vaticani 1967.

¹⁷ Tamże, s. 86, Q. III/1. „Utrum ad dispensandum super impedimento sufficiat quod auctoritas competens certitudine moralem habeat: partem catholicam nullum pati periculum deficiendi a propria fide...?”

¹⁸ Caprile G., *Il Synodo dei Vescovi*, Romae 1968, s. 352—422; por: Tomco J., *Matrimoni misti*, dz. c., s. 76—81.

¹⁹ „Ad impetrandum ab Ordinario loci dispensationem impedimenti, pars catholica declaret se paratam esse pericula a fide deficiendi removere...” AAS 62(1970) 261

budzić pewne zastrzeżenia. Ale jeśli się zważy, że tego rodzaju sformułowanie pełni właściwą sobie funkcję, mianowicie, że bardziej podkreśla i uwydatnia zadania i obowiązki katolika, wówczas zasadniczo nie powinno być kwestionowane.

Jest jeszcze jeden istotny moment zasługujący tutaj na uwagę, mianowicie element pozytywnego nastawienia strony katolickiej wobec swoich obowiązków, który ma się wyrazić w gotowości woli uczynienia wszystkiego co możliwe, aby zachować prawo Boże. Oświadczenie woli wobec dyspensującego, daje podstawę dyspensującemu do udzielenia zezwolenia na zawarcie małżeństwa. Ale samo formalne oświadczenie nie zawsze będzie wystarczające dla urobienia sobie pewności moralnej, że prawo Boże zostanie uszanowane w danym wypadku. Dlatego też będą takie wypadki, w których dla poparcia oświadczenia złożonego przez katolika, trzeba wykorzystać możliwie dostępne okoliczności towarzyszące życiu kandydatów do danego małżeństwa.

W końcu trzeba stwierdzić, że jakkolwiek prawodawca wymaga złożenia formalnego oświadczenia i zasadniczo uważa go za istotny warunek do udzielenia dyspensy, to wewnętrzne nastawienie woli katolika będzie tu czynnikiem decydującym o godziwości podjętej decyzji²⁰. Na pewno każdy posiada niezaprzeczalne prawo wyboru osoby z którą pragnie zawrzeć związek małżeński. Prawo to jednak, chociaż samo w sobie ważne, nie może być realizowane w oderwaniu od innych praw, zwłaszcza fundamentalnych z punktu widzenia wiary i moralności.

W małżeństwie mieszanym, na które decyduje się katolik, musi sobie wyraźnie uświadomić, że spoczywa na nim szczególnie obowiązek respektowania wymogów prawa moralnego kościelnego, które ma z kolei swoje źródło w prawie Bożym, a to ostatnie domaga się od katolika zachowania i strzeżenia swojej wiary²¹.

Narzuca się w związku z powyższym jednoznaczny wniosek. Żadne okoliczności nie usprawiedliwiają katolika, kiedy decyduje się na małżeństwo, w którym grozi mu realne ryzyko utraty wiary. Dlatego też, przed podjęciem decyzji zawarcia małżeństwa mieszanego, katolik ma obowiązek podyktowany prawem Bożym w miarę swoich sił i możliwości poznać wszystkie okoliczności związane z przyszłym małżeństwem, aby stwierdzić, czy w konkretnym przypadku ma jeszcze prawo sięgać po dyspensę, czy raczej zrezygnować z zamierzonego zwią-

²⁰ Rybczyk J., *Ekumeniczne przemiany w dyscyplinie kościelnej na odcinku małżeństw mieszanych*, Z zagadnień kultury chrześcijańskiej, Lublin 1973, s. 322; por. Tomco J., *Matrimoni misti*, dz. c., s. 85; tenże, *De Litteris Apostolicis „Matrimonia mixta”*, Mon. Eccl. 95(1970) 180.

²¹ Bertrams W., *De matrimoniis mixtis, Principia et facta quorum Ecclesia in condendis normis quoad matrimonia mixta rationem habere tenetur*, Nuntius 1(1967) 34; por. Biskupski-Zurowski, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, Warszawa 1971, s. 193.

zku, aby nie zdradzić swojej wiary a tym samym nie narazić się na utratę własnego zbawienia²².

Zważywszy, że w każdym małżeństwie mieszanym istnieją większe czy mniejsze zagrożenia w sprawach wiary, Kościół świadomy swojego obowiązku, odradza zawierania takich małżeństw, gdyż pragnie, aby katolicy mogli osiągnąć w związku małżeńskim doskonałą jedność duchową oraz pełną wspólnotę życia²³.

II. Problem chrztu i katolickiego wychowania potomstwa

Z obowiązkiem zachowania i wyznawania wiary przez katolika w małżeństwie mieszanym wiąże się ściśle obowiązek ochrzczenia i wychowania potomstwa w swojej wierze (kan. 1061 § 1, 2). Obowiązek ten, tak samo jak zachowanie wiary, wynika z nakazu prawa Bożego. Jest to zwykła konsekwencja faktu rodzicielstwa, które między innymi, cieszy się prawem a równocześnie obowiązkiem przekazania potomstwu wraz z życiem wartości, jakie posiada²⁴.

Jakkolwiek jednak obydwa obowiązki: zachowanie wiary oraz ochrzczenie i wychowanie potomstwa mają jedno źródło pochodzenia i zasadniczo w równej mierze wiążą w sumieniu katolika, to drugi z nich nie ma charakteru tak bezwzględnie obowiązującego jak pierwszy. Wypełnienie bowiem pierwszego, to jest zachowanie wiary, zależy wyłącznie od woli katolika, podczas gdy obowiązek ochrzczenia i wychowania, może być ograniczony różnymi okolicznościami, niejednokrotnie niezależnymi od woli zainteresowanej osoby²⁵.

Z praktycznego punktu widzenia, sprawa zachowania wiary, nie narażać tyłu i takich problemów co wychowanie potomstwa, które przecież z natury rzeczy, jest na równi spadkobiercą wszystkich wartości, obydwojga rodziców. Dlatego też w zasadzie prawo do przekazania potomstwu wszelkiego rodzaju wartości włącznie z religijnymi, nie może być ograniczone ani z jednej ani z drugiej strony. Ponieważ jednak

²² Lengsfeld P., *Das Problem Mischehe*, dz. c., s. 218; por. także: Gerhartz J., *Die Katholische Kindererziehung in der Mischehe und das göttliche Recht*, *Theologie und Philosophie* 42(1967) z. 4, s. 572; Sobański R., *Nowe przepisy o małżeństwach mieszanych*, *Wiadomości diecezjalne* 38(1970) nr 8—9, s. 137.

²³ „...Ecclesia, sui officii conscia, dissuadet matrimonia contrahi mixta, quia valde exoptat, ut catholici in coniugio perfectam animorum concordiam atque plenam citae communionem assequi possint”. (AAS 62(1970) 258)

²⁴ Bertrams W., *De matrimoniis mixtis*, dz. c., s. 34; por. Konstyt. dogm. o Kościele, *Lumen Gentium*, n. 11: AAS 57(1965) 15; Dekl. o wychowaniu chrześcijańskim, *Gravissimum educationis*, n. 3: AAS 58(1966) 731

²⁵ Rybczyk J., *Ekumeniczne przemiany...* dz. c., s. 326; por. Tomco J., *Matrimoni misti*, dz. c., s. 85; Sztáfrowski E., *Uprawnienia Biskupów w sprawach małżeńskich w świetle motu proprio: „Pastorale munus” i „De Episcoporum muneribus”, oraz Instrukcji „Matrimonii sacramentum”*, *Prawo Kanoniczne* 10(1967) nr 3—4, s. 261

wartość wiary należy do najwyższych dóbr człowieka, nikogo nie powinno dziwić stanowisko Kościoła, który w trosce o dobro małżonków i przyszłego potomstwa, konsekwentnie domaga się, aby w małżeństwie mieszanym zagwarantowano małżonkowi katolickiemu prawo do ochrzczenia i wychowania dzieci w Kościele katolickim.

Kodeks Prawa Kanonicznego stawiał w tym względzie daleko idące wymagania. Zobowiązywał mianowicie obydwie strony: katolika i akatolika do ochrzczenia potomstwa w Kościele katolickim (kan. 1061 § 1, 2). Taki wymóg spotkał się, zwłaszcza w krajach misyjnych z poważnymi oporami, zwłaszcza tam, gdzie istniały zwyczaje, według których zaraz po urodzeniu oddawano dzieci na wychowanie dziadkom, będącym jeszcze w pogaństwie²⁶. Stolica Apostolska w wielu wypadkach, tam gdzie to było wskazane, łagodziła wymagania Kodeksu, co jednak nie zmieniło faktu, że prawo to budziło kontrowersje nawet wśród katolików.

Pierwszy schemat soborowy poza pewnymi nieznacznymi zmianami terminologicznymi, nie wniósł nic nowego w porównaniu z normą Kodeksu²⁷. Nowością o kapitalnym znaczeniu miała się okazać propozycja, jaką przedłożono w następnym projekcie schematu o małżeństwach mieszanych²⁸. W myśl ewego projektu cały ciężar i odpowiedzialność za chrzest i wychowanie potomstwa po katolicku, powinien przejąć na siebie wyłącznie katolik. Od akatolika natomiast nie należy wymagać niczego więcej poza tym, aby nie stawiał przeszkód w tym względzie swojemu współmałżonkowi²⁹.

Nie ulega wątpliwości, że takie rozwiązanie problemu, jak sugeruje Häring, zostało podyktowane między innymi, oddziaływaniem idei ekumenicznej, tak bardzo popularnej w okresie Soboru, której pomysły rozwój wielu Ojców Soboru wiązało z reformą także na tym odcinku³⁰.

Podciągnięcie jednak obowiązku ochrzczenia i wychowania potomstwa pod tę samą sankcję co zachowanie wiary przez katolika, wydawało się wielu Ojcom Soboru niezbyt właściwe³¹. Stwierdzali, że pra-

²⁶ Sartori-Belluco, *Enchiridion Canonicum*, Romae 1963, can. 1061, s. 268—269; por.: Ochoa X., *Leges Ecclesiae post Codicem iuris canonici editae*, Romae 1966, t. I, k. 110—111, n. 82; Gerhartz J., *Die Katholische Kindererziehung...* dz. c., s. 553—567; Labelle J., *Les cautions equipollentes concedées...* dz. c., 187—188.

²⁷ *Schema decreti de matrimoniis mixtis, propositum a Commissione de disciplina sacramentorum*, Vaticani 1962.

²⁸ *Schema decreti (tekst B)*, dz. c., caput II, 7, 2: „...pars catholica sincere cautionem praestet se officio curandi baptismum et educationem catholicam prolis satisfactorum esse...”

²⁹ Tamże, 7, 3: „...praestet coniux non catholicus... se non repugnaturum ut proles catholice baptisetur eiusque catholicae educationi provideatur...”; por. Gerhartz J., *Die Mischehe...* dz. c., s. 394.

³⁰ Häring B., *Entwurf des Votums...* dz. c., s. 599.

³¹ *Schema Voti de matrimonii sacramento, Relatio de laboribus a*

wo Boże nie jest regułą szczegółową „regula concreta et fixa” w sensie prawa kościelnego. Jest ono raczej normą wytyczną, którą powinno się kierować w rozwiązywaniu problemów w aspekcie licznych okoliczności. Należy ją raczej traktować, podkreślając, jako normę o charakterze bardziej pastoralnym niż prawo w ścisłym tego słowa znaczeniu³². Prawo Boże, wyjaśnia się dalej, odnosi się do obydwu małżonków, zobowiązując ich do postępowania zgodnie z własnym sumieniem. W obecnych czasach szczególnie trudno zgodzić się na tego rodzaju interpretację, według której prawo Boże rezerwuje się jakiejś kategorii osób, ze względu na jej specjalne zobowiązania³³.

Wspomniany już projekt „Votum”, kładzie silny nacisk na element szczerości przy składaniu zobowiązań wobec kompetentnej władzy kościelnej w sprawie chrztu i katolickiego wychowania całego potomstwa. Innymi słowy: zobowiązanie to, ma być wyrazem poczucia pełnej odpowiedzialności katolika wobec swoich dzieci w sprawach wiary³⁴. Obowiązek ten jednak, jak się wydaje, został w pewnym stopniu zrelatywizowany dodaną do tego klauzulą: „in quantum poterit”, przez co jak widać nawiązuje się do znanej praktyki w tym względzie przez św. Oficjum, stosowanej w niektórych krajach. Tego rodzaju zastrzeżenie niewątpliwie zdradzało już wtedy pewną tendencję w kierunku złagodzenia surowych przepisów Kodeksu w tej właśnie materii³⁵. W rezultacie tekst projektu „Votum” wydał się wielu Ojcom Soboru nazbyt liberalny³⁶. Tekst nie zawierał żadnych aluzji do prawa Bo-

Commissione Conciliari de Sacramentorum disciplina peractis, (Relatio — tekst C), Vaticani 1964, 2a, s. 16

³² Gerhartz J., *Die Katholische Kindererziehung...* dz. c., s. 568; por. Häring B., *Entwurf des Votums...* dz. c., s. 599; Tomco J., *Matrimoni misti*, dz. c., s. 62.

³³ *Relatio (tekst C)*, dz. c., 2b, s. 16.: „divinam aiunt legem utrumque coniugem urgere ut conscientiam suam sequatur ut nostris temporibus rem non posse forma quadam exhiberi quae legem divinam tamquam propriam coniugi catholici reservet”; por.: Tomco J., *Matrimoni misti*, dz. c., s. 62; Gerhartz J., *Die Mischehe...* dz. c., s. 390

³⁴ *Schema Voti de matrimonii sacramento, Votum (tekst D)*: „...pars catholica, graviter onerata conscientia, promissionem sinceram praestare debet se... baptismum et educationem catholicam universae proles esse curaturam...”, cyt. za: Gerhartz J., *Mischehe...* dz. c., s. 392.

³⁵ Tamże, por.: Tomco J., *Matrimoni misti*, dz. c., s. 65

³⁶ Charrière F., Bp. Lozanny, Genewy i Fryburga, domagał się, aby skreślono zastrzeżenie „in quantum poterit”. Obowiązek zapewnienia chrztu, podkreślił, ma swoje zobowiązujące racje w prawie Bożym i nie może być przez nikogo osłabiony. Podobną opinię reprezentują: Kard. Conway W. (Abp rez. Armagh, Irlandia), Heenan J. C. (Abp rez. Westminster), Kard. Król J. (Bp rez. Filadelfii). Natomiast z pełną aprobatą dla projektu wystąpił Kard. Ritter J. (St — Louis, USA) por.: Caprile G., *Il Concilio Vaticano II, Cronache del Concilio Vaticano II edite da „La Civiltà Cattolica”* Roma 1965/66, t. IV, s. 496—498; Gerhartz J., *Die Mischehen, das Konzil...* dz. c., s. 392 Tomco J., *Matrimoni misti*, dz. c., s. 65.

zego, jak to bywało w poprzednich dokumentach soborowych. Punkt ciężkości został przesunięty na aspekt osobistej odpowiedzialności katolika w swoim sumieniu, ale przecież w oparciu o poczucie własnej godności mającej swoje źródło w wyznawanej wierze.

Problem obowiązku ochrzczenia i katolickiego wychowania potomstwa przez katolika otrzymał w Instrukcji *Matrimonii Sacramentum* postać szczegółowo sprecyzowanej dyspozycji: „*dummodo pars catholica parata sit, pro eo quod scit et potest, omnia facere*”³⁷. Zasada ta, praktycznie coraz częściej stosowana przez udzielanie dyspens, uzyskała dzięki Instrukcji walor prawa powszechnego.

Wspomniany już wyżej, pierwszy Synod Biskupów, rozważając całokształt zagadnień z zakresu małżeństw mieszanych, podobnie jak problem wiary, tak i sprawę zobowiązań katolika wobec potomstwa, ujął pod kątem wymogu pewności moralnej. Postawiono pod rozwagę Ojców Synodu następujące pytanie: „Czy kompetentna władza, aby mogła udzielić dyspensy, — może się zadowolić pewnością moralną w odniesieniu do tego, że strona katolicka jest gotowa uczynić wszystko, co leży w zasięgu jej możliwości, aby potomstwo otrzymało chrzest i katolickie wychowanie?”³⁸

Wydaje się, że dla dokładniejszego rozumienia tak postawionej kwestii, będzie wskazaną rzeczą objaśnić najpierw sens wyrażenia „*pro posse*”, które jest istotnym elementem pytania.

Nota wyjaśniająca, jako załącznik do Instrukcji z 30 marca 1938 roku³⁹, którą kard. Marella aktualizuje w przytoczonej przez siebie Relacji na Synodzie, miała na celu ułatwienie rozumienia w kontekście stawianych wymogów, znaczenia określenia „*pro posse*”.

Sens noty jest następujący: Małżonkowie katolicy mają obowiązek, jeśli wiążą się w małżeństwie z osobą akatolicką, uczynić wszystko co możliwe w sprawie chrztu i katolickiego wychowania całego potomstwa. Jeżeli jednak sami nie mogą się wywiązać z tego zadania, a wskutek tego potomstwo zostaje pozbawione chrztu i katolickiego wychowania, przy czym nie mają oni możliwości zawarcia innego małżeństwa w którym uniknęłyby się takich trudności, wówczas mogliby zawrzeć takie małżeństwo. W przeciwnym bowiem wypadku musieliby pozostać w bezżenności, a to z kolei może być połączone z po-

³⁷ AAS 58(1966) 237

³⁸ *Quaestiones quaedam de matrimoniis mixtis, Exitus manifestationis sententiae cum recensione modorum propositorum (quaestiones)*, Vaticani 1967, s. 86

³⁹ *Argumenta — Relatio...* dz. c., s. 18—19: „Ad adiuvandos Ordinarios in difficultatibus circumstanciarum particularium, Sacra Congregatio notas Decreti explicativas adiunxit: Mens S. Officii in tota responsione fuit ex una parte „ut gravis parentum obligatio catholice educandi prolem firma omnino maneat; ex altera autem parte fidelibus et catechumenis ne gravior onus imponatur quam quod Dei et naturae lege ipsis impositum est”; por.: Ochoa X., dz. c., t. I, k. 1871, n. 1422; Caprile G., *Il Synodo dei Vescovi...* dz. c., s. 346—347.

ważniejszymi niebezpieczeństwami niż tamte. Prawo Boże nigdy nie zobowiązuje człowieka do rzeczy niemożliwych. Zatem, chociaż z jednej strony trzeba wpajać wiernym i katechumenom poważny obowiązek katolickiego wychowania potomstwa, to z drugiej strony nie można żądać od nich więcej, niż wymaga od człowieka sam autor prawa natury i łaski.

Dyskusja synodalna wykazała w zasadzie zbieżność poglądów co do istotnych punktów przedłożonej kwestii. Prezentowane propozycje pokazały jednak, że sprawa na pozór wyjaśniona, pozostawia jeszcze szereg wątpliwości i zastrzeżeń⁴⁰.

W motu proprio *Matrimonia Mixta* zasadniczo sankcjonuje się prawo do zawierania małżeństw mieszanych. Jednak ze względu na szczególne trudności jakie występują w takich związkach, zwłaszcza w tym wszystkim co się odnosi do wychowania potomstwa, prawodawca, w celu zabezpieczenia prawa Bożego, mając także na względzie dobro małżonków i rodziny, nie może nie stawiać odpowiednich warunków⁴¹. W związku z tym, aktualnie obowiązująca norma wymaga od dyspensującego, aby przed wyrażeniem zgody na zawarcie małżeństwa mieszanego stwierdził, że strona katolicka rzeczywiście pragnie ochrzcić i wychować potomstwo w swojej wierze zgodnie z nauką i wskazaniem Kościoła⁴².

Ponieważ w sprawach związanych z przekazywaniem wiary potomstwu w praktyce mogą wystąpić wyjątkowo trudne sytuacje, z których pewne mogą się okazać niepokonalne, Kościół zobowiązuje katolika tylko do takich starań, na jakie pozwalają mu konkretne okoliczności⁴³.

Wobec takich zasad i wskazań, które jak wyraźnie widać, są wyrazem szczególniejszej troski Kościoła o dobro duchowe swoich wiernych, a wobec innych wspólnot religijnych dowodem poszanowania ich odrębności duchowej i religijnej, istotne znaczenie ma przepis, który poleca Ordynariuszowi miejsca i proboszczom, aby pośpieszyli z po-

⁴⁰ Tamże, s. 352—434; por. Navarrete U., *Matrimonia mixta in Synodo Episcoporum*, Periodica de re morali, canonica, liturgica 57(1968) 667—670.

⁴¹ „Ab utroque impedimento Ecclesia pro temporum, locorum personarumque rationibus et adiunctis, dispensationem non recusat, dummodo iusta causa habeatur”. AAS 62(1970) 261

⁴² Tamże, n. 4: „pars catholica... gravi obligatione tenetur se omnia pro viribus facturam esse, ut universa proles in Ecclesia catholica baptisetur et educetur”. por.: Lengsfeld P., *Das Problem Mischehe...* dz. c., s. 218; Mosie U., *Kirchliches Eherecht*, Freiburg 1972, s. 122; Navarrete U., *Commentarium canonicum ad Litteras Apostolicas motu proprio datas „Matrimonia mixta”*, Periodica 59(1970) 438; Rybczyk J., *Ekumeniczne przemiany...* dz. c., s. 324; Tomco J., *De Litteris Apostolicis...* dz. c., s. 181; tenże, *Matrimoni misti*, dz. c., s. 85.

⁴³ Lengsfeld P., *Das Problem Mischehe...* dz. c., s. 218—219; Navarrete U., *Commentarium...* dz. c., s. 438.

mocą duchową stronie katolickiej i dzieciom zrodzonym z małżeństwa mieszanego ⁴⁴.

III. Formy i sposoby zabezpieczenia składanych zobowiązań

Ze sprawą rękojmi prawnych wiąże się ściśle zagadnienie ich formalnego wyrazu, który stanowi, jeśli można użyć takiego wyrażenia, korelatywną funkcję ich treściowego rozwoju.

Kan. 1060, używając terminu „regulariter” ⁴⁵, dopuszcza możliwość stosowania w pewnych określonych okolicznościach innej formy rękojmi niż pisemna ⁴⁶. Praktyka w udzielaniu dyspens poszła tak daleko w kierunku złagodzenia rygoru przepisu kan. 1060, że zezwalano niejednokrotnie na zawarcie małżeństwa nawet wtedy, jeśli obydwie strony złożyły rękojmie przynajmniej implicite: tzn. w takiej postaci, że na ich podstawie można było stwierdzić na forum zewnętrznym ich faktyczne złożenie i w kontekście takich okoliczności towarzyszących, które gwarantowały wypełnienie ich w przyszłości ⁴⁷.

Ta znaczna elastyczność w praktycznym stosowaniu rękojmi, zredukowana do dopuszczalnego minimum, (cautiones saltem implicite) ⁴⁸, pochodzi z tego prostego faktu, że rękojmie jako takie, zwłaszcza w tym co dotyczy wychowania potomstwa, chociaż mają pośredni związek z treścią zobowiązań, to same nie są pochodzenia Bożego ⁴⁹.

Kwestie dotyczące sposobu składania rękojmi, w związku z tym, że praktyka w tej materii wytworzyła już dla pewnych typowych sytuacji określony styl i formę, nie budziła większego zainteresowania Ojców Soboru. Po pewnych ustaleniach odnoszących się do treści zobowiązań, na marginesie tych spraw, poruszono zagadnienie formy prawnej. Ponieważ dyskusja w tej sprawie nie dała pozytywnych wyników na skutek znacznej rozbieżności zdań, uznano, że sprawa ta wymaga na przyszłość specjalnej uwagi ⁵⁰.

Jeśli chodzi o Instrukcję *Matrimonii Sacramentum*, to trzeba podkreślić, że w tej materii, w porównaniu z innymi rozwiązaniami jakie znajdujemy w dokumencie, osiągnięto najkorzystniejszą formułę. W n. I, § 4, postanawia się: „Chociaż na podstawie zwyczajnego prawa tego

⁴⁴ „Ordinarii locorum et parochi curent, ne coniugi catholico et filiis, e matrimonio mixto natis, auxilium spirituale desit ad eorum officia conscientiae adimplenda...” AAS 62(1970) 262

⁴⁵ Can. 1061 § 2 „Cautiones regulariter in scriptis exigantur”

⁴⁶ Gasparri P., dz. c., s. 452; por.: Conte a Coronata M., dz. c., n. 271; Capello F., dz. c., p. 311.

⁴⁷ S. C. S. Officii, die 10 maii 1941, AAS 33(1941) 294

⁴⁸ Tamże

⁴⁹ Bertrams W., *De matrimoniis mixtis...* dz. c., s. 34

⁵⁰ „Quidam censuerunt totam paragraphum, quae illam cautionem praestandam proponit, esse delendam... Alii denique disciplinam hodie rnam retinendam esse censerunt...” *Relatio (tekst C/2a/1f)*, s. 16; por. Gerhartz J., *Die Mischehe, das Konzil...* dz. c., s. 392; Tomco J., *Matrimonii misti*, dz. c., s. 65

rodzaju przyrzeczenia winny być dane na piśmie, jednak do Ordynariusza należy określenie, czy to ogólnie, czy też w poszczególnym wypadku w jakiej formie, pisemnej lub nie, ma być złożone przyrzeczenie strony katolickiej, akatolickiej lub też obydwu⁵¹.

Jest rzeczą niewątpliwą, że tego rodzaju przepis dawał szerokie możliwości Ordynariuszom miejsca. Żądając złożenia rękojmi na podstawie udzielonych uprawnień mógł odtąd, w zależności od takich czy innych okoliczności użyć takiej czy innej formy.

Jest rzeczą znamienneą, że sporo uwagi poświęcono kwestii formy rękojmi prawnych na pierwszym Synodzie Biskupów. Powrócono do pytania: Czy poprzestać na rękojmiach tradycyjnych, czy też usankcjonować rękojmie równoważne, nadając im tym samym w pełni walor rękojmi zwyczajnych (*cautiones*)?⁵²

W celu rozwiązania postawionej kwestii, postanowiono najpierw poddać gruntownej analizie samo pojęcie rękojmi. Aby uniknąć pomieszczenia pojęć podaną następującą definicję rękojmi: „Rękojmia, to zabezpieczenie (gwarancja) prawa Bożego, które uzyskuje się w sposób określony przez prawo”⁵³. Rozróżniono następnie samo zabezpieczenie: „*cautio sensu formalis accepta*” od formy składania rękojmi: „*cautio sensu causalis accepta*”⁵⁴. Owo zabezpieczenie jest niczym innym, jak tylko stwierdzeniem, że istnieją wystarczające warunki w danym konkretnym wypadku, aby prawo Boże zostało uszanowane. Inaczej mówiąc: Kompetentna władza kościelna tylko wtedy udziela dyspensy i godzi się na zawarcie danego związku małżeńskiego mieszanego, jeśli w oparciu o konkretne okoliczności miejsca, czasu i osób, uzyska pewność moralną, że prawo Boże zostanie zachowane. Natomiast przez formę składanych rękojmi należy rozumieć sposób albo narzędzie, które samo przez się jest zdolne dostarczyć wymaganej pewności, że złożone zobowiązania zostaną w przyszłości wykonane⁵⁵.

Ten sposób względnie narzędzie, stosownie do natury rzeczy, określa władza kościelna. Może ono, odpowiednio do okoliczności przyjąć postać: przyrzeczenia, przysięgi, oświadczenia itp., co tradycyjnie zwykło się określać pojęciem „*cautio*”. Inne sposoby, jakie ewentualnie mogą być wzięte pod uwagę, to: okoliczności, jakie towarzyszą życiu kandydatów do zamierzonego związku mieszanego. Okoliczności te mu-

⁵¹ AAS 58(1966) 237; *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, wyd. E. Szt a f r o w s k i, t. I, z. 2, n. I, § 4, s. 53 (PPK)

⁵² „*Subintelligitur partem non catholicam non necessario teneri ad promissiones coram auctoritate ecclesiastica dandas sed certitudine moralem etiam alio modo obtineri posse v.g. per promissionem directe futuro coniugi factam*”; por.: Caprile G., *Il Synodo... dz. c.*, s. 333; N a v a r r e t e U., *Matrimonia mixta... dz. c.*, s. 661.

⁵³ „*Cautio est securitas (gwarancja) modo iure determinato obtenta, tuitio iuris divini*” *Argumenta — Relatio*, dz. c., s. 12

⁵⁴ *Argumenta — Relatio*, dz. c., s. 12

⁵⁵ Tamże

szą być tego rodzaju, żeby niejako pełniły rolę zastępczą w stosunku do rękojmi formalnych, a więc mają tak samo jak tamte, dostarczyć dyspensującemu pewności moralnej, że składane przyrzeczenia ustnie, czy uzyskane w inny sposób, zostaną wypełnione⁵⁶.

Podkreśla się następnie, że nie ma większego znaczenia fakt, skąd Kościół czerpie tę pewność, czy za pomocą gwarancji formalnych, czy z innych źródeł⁵⁷. Wynika z tego wniosek, że „cautio sensu formali accepta”, jako że pełni funkcję zabezpieczenia prawa Bożego, a tym samym stanowi element substancjalny rękojmi, nie może być nigdy pominięty. Dlatego też, jakkolwiek rękojmie formalne (cautiones), mogą być niekiedy zastąpione rękojmiami równoważnymi (cautiones aequipollentes), to jeśli jest brak przesłanek gwarantujących zachowanie prawa Bożego, nie można udzielać dyspensy⁵⁸.

Motu proprio *Matrimonia Mixta* n. 7, w sprawie rękojmi postanawia: „Do Konferencji Biskupów należy, zgodnie z własną kompetencją terytorialną, określenie sposobu w jaki mają być składane deklaracje i przyrzeczenia, które zawsze są obowiązkowe. A więc trzeba ustalić czy mają być dokonywane tylko ustnie, czy też na piśmie lub wobec świadków. Do Konferencji należy również określenie w jaki sposób ma to być stwierdzone na forum zewnętrznym i w jaki sposób ma być powiadomiona strona akatolicka...”⁵⁹.

Norma nie pozostawia wątpliwości: zobowiązania zawsze są obowiązkowe i muszą być wyrażone w jednej z form, jakie proponuje się do ustalenia Konferencjom Biskupim w dokumencie.

I tu powstaje kwestia: czy w wypadku, gdy np. prawo cywilne skutecznie uniemożliwia złożenia w jakiegokolwiek formie rękojmi formal-

⁵⁶ Tamże, „modus seu instrumentum de se aptum ad efformandam securitatem de qua supra hoc instrumentum seu modus qui” ab Ecclesia pro rerum opportunitate determinatur” in concret est:

1) Aut solemnitas iuridica, vel a lege praescripta; vel consuetudine inducta qua partes directe et per se prebent dispensanti securitatem, se obligationes ex iure divino promanantes observaturos esse/haec solemnitas prout circumstantiae exigunt, non uno modo exprimitur, forma nempe promissionis, iuramenti, declarationis, sponsis etc. et in documentis Ecclesiasticis simpliciter „cautio” appellantur”;

2) aut circumstantia in qua nupturientes versantur quae dispensanti securitatem prebent, nulla solemnitate iuridica interposita, iuri divino cautum fore. Haec circumstantiae „cautio aequipollens vocatur in documentis ecclesiasticis”; por. Caprile G., *Il Synodo dei Vescovi...* dz. c., s. 342; *Matrimoni Misti*, dz. c., s. 73.

⁵⁷ „Parum refert unde Ecclesia hanc certitudinem hauriat, utrum ex solemnitatibus positis, an ex aliis fontibus ut puta adiunctis personarum, locorum et temporum etc.” Argumenta — Relatio, dz. c., s. 13

⁵⁸ Tamże, s. 17; por.: Caprile G., *Il Synodo...* dz. c., s. 346; Navarrete U., *Matrimonia mixta...* dz. c., s. 665; Mörsdorf K., *Matrimonia Mixta*, Archiw für katholisches Kirchenrechts 139(1970) 370.

⁵⁹ AAS 62(1970) 261; PPK, t. III, z. 2, n. 5248, s. 15.

nych, czy nie należałoby się uciec do skorzystania z rękojmi równoważnych⁶⁰.

L'évolution des exigences posée au catholique dans un mariage mixte selon les normes du code et le droit d'après le concile

Le problème de mariages mixtes est devenue dernièrement un des problèmes urgents qu'il a fallu prendre en considération et résoudre. Les normes juridiques qui étaient obligatoires dans ce domaine créaient de grosses difficultés surtout dans les pays de missions pour de raisons compréhensibles.

Les demandes des dispenses affluaient au Saint Siège de plus en plus nombreuses.

L'occasion favorable de relever le problème de mariages mixtes était le Concile Vatican II. Comme résultat de travaux du Concile parait en 1966 l'Instruction „Matrimonii sacramentum” éditée par la Congrégation pour la doctrine de la Foi, qui a donné quelques nouvelles prescriptions qui obligeaient le dispensateur pour donner la dispense, et qui donnaient quelques directives aux contractants les mariages mixtes. Cette Instruction n'a pas donné satisfaction.

Le premier Synode des Evêques en 1967 a continué les considérations sur les mariages mixtes. Les effets des larges analyses et des recherches des Pères du Synode étaient des nouveaux projets, qui se trouvent dans le Motu proprio de Paul VI „Matrimonia mixta” paru le 30 III 1970.

Il est à remarquer que les nouvelles normes du motu proprio „Matrimonia mixta” se trouvent presque intégralement et inchangées dans les nouveaux projets „Des Sacraments”.

On peut donc supposer, que des nouveaux changements, s'il y en aura, ne se référeront pas aux normes actuellement obligatoires.

⁶⁰ Tomco J., *Matrimoni misti*, dz. c., s. 88; por.: Glemp J., *Niektóre zagadnienia związane z zastosowaniem motu proprio „Matrimonia mixta” do warunków krajowych*, Prawo Kanoniczne 15(1972) nr 1—2, s. 30.